



02-010 68-10

L6P

rel. braku 207.

1845 - 12.04 1846

5000

BAK Franciszka
zam. Babul

2519/454

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — BAK FRANCISKA

zmm. Babul

T. 2519 / HSK

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 — relacja właściwa 2.4

I/2 — dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora

I/3 — inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 — dot. rodziny relatora

III/2 — dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 — dot. ogólnie okresu okupacji (1939 — 1945)

III/4 — dot. ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 — inne...

IV. Korespondencja

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] 2.1

VI. Fotografie

I₁ Relacja

- Schemat relacji o wojennej służbie kobiet - żołnierzy w I₁ Armii WP w latach 1939-1945, mps, rleps, oryg., k. 2, s. 1-4
- Wspomnienia F. Babul, rleps, oryg., k. 2, s. 5-7



I/19-1 25/2

**Schemat relacji o wojennej służbie kobiet-żołnierzy
W I i II Armii Wojska Polskiego
w latach 1939-1945**

Relację można sporządzić również w sposób opisowy uwzględniając punkty schematu ale nie rozdzielając opisu na poszczególne punkty.

I. DANE OSOBOWE

1. Nazwisko (także panieńskie z datą zmiany), imiona

BABUL Franciszka z domu Bak 27.01.1946 r.

2. Data i miejsce urodzenia (w przypadku wsi podać powiat)

10.10.1923 r. m. Jaworów woj. lwów

3. Imiona rodziców, nazwisko panieńskie matki, dane o ich pracy zawodowej i społecznej *Antoni Maria - Stawidło. Ojciec pracował jako
wreniślnik budowlany, matka prowadziła przedsiębiorstwo.*

4. Obecny adres składającej relację, nr telefonu

02-010 Warszawa ul. Nowosiejka 28 m 46 Tel. 629-2643,

II. DANE ŚRODOWISKOWE

1. Wykształcenie (nazwy szkół i lata ich ukończenia)

7 klas szkoły powszechnej Jadwigi Królowej.

2. Miejsce zamieszkania przed 1939 rokiem .

m. Jaworów ul. Fryderyka-Brytona woj. lwów.

3. Czym zajmowała się przed 1939 rokiem (nauka, praca-jaka?)

Chodziłam do szkoły.

4. Przynależność do ZHP, PCK, PWK, ZMW, Sodaliczja Mariańska

Związek Harcerstwa Polskiego Okręgu Łódzkiego.

III. UDZIAŁ W KAMPANII WRZEŚNIOWEJ 1939 ROKU

Przydział, funkcja, służba wojskowa lub udział w obronie cywilnej, służba sanitarna

Udział w kompanii wrzesniowej nie brałam.

IV. DANE Z OKRESU LAT 1939-1945

Nauka, praca, udział w konspiracji (jakiej?) Z powodu zamknięcia szkoły polskiej musiałam pójść do pracy jako kelnerka w jadłolodajni.

1. Kiedy i w jakich okolicznościach znalazła się w ZSRR? (wywiezienie, aresztowanie, ewakuacja, miejsce pobytu - charakter pracy) dnia 24.06.1941r zostałam aresztowana i wywieziona razem z rodziną do ZSRR obłaić Nowosybirsk rejon Tomsk miejscowości Parabel. Na początku pracowałam w łopie przy zbieraniu i paleniu gąsienic. Potem przy budowie garbarni. Po zbudowaniu tam pracowałam przy uwarzeniu wody i obróbce skór. Praca była ciężka nasza, dlatego temperatura w gąsienicy 30°C powyżej zera, a nocą była i niższa. Przy takiej temperaturze pracowałam tygodniowo w kabinach oświetlonych nimm-tan i marmurami policznymi.
2. Moja droga do wojska polskiego (mobilizacja- podać przez kogo zmobilizowana i kiedy, zaciąg ochotniczy) dnia 5.06.1943r. zostałam powołana do Rejonowego Komitetu w Parabeli gdzie był przedstawiciel Polski który powiadomił, że robiera mnie do wojska Polskiego gdzie edukacyjny na przybycie staliu do dnia 15.06.1943r. z Parabeli pęty uliczny statkiem do Nowosybirsk. W Nowosybirsku zostałam zatrzymana przez 2 miesiące, z powodu mnie niewiadomego. Z Nowosybirsk pędziłam pociągami do oboru Kiełckiego nad Bieł.
3. Data rozpoczęcia służby w wojsku i data zdemobilizowania Służbę wojskową rozpoczęłam w kompanii Platerowskiej od września 1943r. Zdemobilizowana umi 12.04.1946r
4. Nazwy kolejnych jednostek, w których odbywała służbę wojskową Kompania Fizylierok, pluton gospodarczy 9pp, Kwatermistrzostwo Sztabu 3 Pomorskiej Dywizji Piechoty - Wydział Administracyjny.
5. Jakie wykonywała zadania i jakie zajmowała stanowiska lub funkcje w wojsku W kompanii Fizylierok jako neregularna, 9pp w plutonie gospodarczym na stanowisku dnożymoscy. W wydziale gospodarczym na stanowisku kierowniczym karynia oficerskiego.
6. Jakie przeszła przeszkolenie w wojsku (szkoły, kursy, itp.) żadnego
7. W jakich bitwach brała udział (miejscowość, data, odniesione rany i kontuzje, gdzie i kiedy?) Podczas formowania Wisły i zdobyciu przyczółka Warcho-Magnusowskiego, o wyzwolenie Warchy, zdobyciu Kolobneza i Walu Pomorskiego oraz zdobyciu Berlina. Ranna i kontuzjowana dnia 8 maja 1945r w szwaite pod Berlinem gdzie straciłam wózek prawy i doznałam obojnego obrażenia ciała.

8. Stopień wojskowy w chwili demobilizacji (data ostatniego awansu)

Rezerwic ostatni awans 3.10.1980r.

9. Odznaczenia bojowe, państwowe i społeczne *krzyż oficerski Odrodzenia Polski, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Srebrny Medal za Zasługi dla Obronności Kraju, Medal za udział w walkach o Berlin, Medal Złoty i Wolności*

V. ZYCIORYS POWOJENNY

1. Dalsze kształcenie się. Warunki rodzinne. Praca zawodowa i działalność społeczna. Wpływ służby wojskowej na życie powojenne. (Jest bardzo pożądane nadsyłanie oddzielnych wspomnień przedstawiających losy wojenne i powojenne) *Nauka pisania na maszynie. Warunki rodzinne dość dobre. Pracowałam zawodowo do 1952r. Od roku 1950 do dnia obywatelskiego imieniam w Warszawie, dużo czasu poświęcałam i nadal poświęcam na prace społeczne związane z oddziałością, rozbułowiz i upiększaniem m. st. Warszawy. Obecnie jako inwalidka wojenna dużo udziałam się do pracy społecznej w Klubie Kombatantów z Pomocniczą Syndyki Pielęgni i in. R. Traugotda.*

2. Z jakimi trudnościami życiowymi borykała się bezpośrednio po wyjściu z wojska, czy korzystała z pomocy władz państwowych czy społecznych?

Żadnych trudności po wyjściu z wojska nie miałam. Wyniosłam za siebie i pracowałam zawodowo. Z pomocy władz państwowych i społecznych nie korzystałam.

3. Obecne źródło utrzymania (emerytura, renta z ogólnego stanu zdrowia, renta inwalidy wojennego, renta rolna, renta wdowia, proszę uwzględnić grupy inwalidztwa)

Utrzymuję się z renty inwalidy wojennego I-nej grupy

4. Obecny stan zdrowia *ogólny stan zdrowia jest dostateczny. Choruję na nowotwora eremoidalną. Przeszłam zawal serca i ceterę operacje*

5. Z jakiego rodzaju pomocy służby zdrowia korzystała ?

I/1-4

~ pomocy służby zdrowia konsultacji i nadol konsultacji ze służby zdrowia - Centralnej Pnychodni Lekarskiej w Warszawie

6. Czy była represjonowana po wojnie (sama autorka lub jej rodzina, aresztowania, śledztwo, okoliczności, data i miejsce)

~ powodem represji lekowej i nerwicznej przestąpiłam pracę zawodową. Rodzina moja została wywieziona na Sybir. Mój ojciec zginął w obozie Niemcelem. Rodzina jego też została wywieziona na Sybir. Mama z Syberii wróciła w 1946 r. i mieszkała z dziećmi gdzie na ich utrzymanie.

7. Krótka charakterystyka najbliższej rodziny, jej losy wojenne, a także szczególnie sytuacje życiowe rodziców, rodzeństwa, męża, dzieci - ich wykształcenie, zawody, zajmowane stanowiska.

Najbliższa rodzina, która została wywieziona na Sybir - Mama 3 i ostry brat. Wywieziono dlatego, że mój ojciec był komendantem poligonu. Będąc na Syberii tam pracował w różnych zakładach pracy a szczególnie w lesie przy wysłaniu drewna. Rodzina z Syberii do Polski wróciła w 1946 r. i osiedliła się w Legnicy. Po krótkim tam pobyciu przenieśli się do miasta do dublina i porostali w miasteczku do jakieś miasteczko imiennik i pracy. Ojciec mój zmarł w 1931 r. a mama porostła sama z czworgo dzieci. Po śmierci ojca mama została połączona na utrzymanie domu i otworzyła na prowadzenie stołówki. Jego mój jak i jego rodzinę zostali wywiezieni na Sybir w 1940 r.

Pożądane załączenie :

- dokumentów, wspomnień i fotografii dotyczących okresów przedwojennego, kampanii wrześniowej oraz okresu wojennego
- wykazu książek i artykułów, w których wzmiankuje się o służbie wojskowej autorki relacji i o jej formacji
- bardzo prosimy o podawanie , na nadsyłanych fotografiach, daty, nazwy jednostki, miejsca oraz w miarę możliwości imion i nazwisk osób tam uwiecznionych.

Czytelny podpis

.....
Franciszka Babul.....

Data

Wspomnienie.

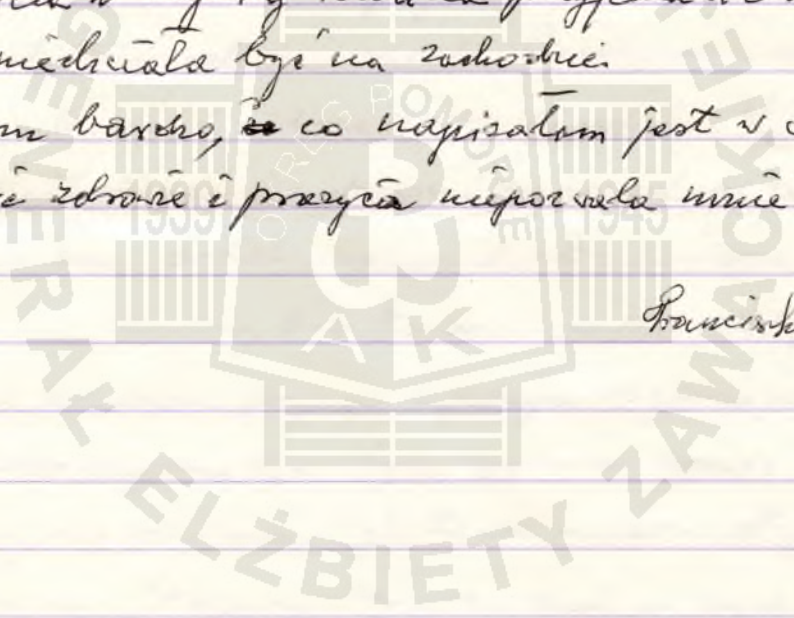
Wieroczenie Rosjan do Jaworska ogarnęła nas rozpacz i dła widokiem, płaszcze obrzucane, kaczki ze spirami, czapki i buty w okropnym stanie. Byli głodni, pracowali wszystko, wrogę i słońca dłoń i co było pod ręką. Najgorsze dla nas było zabranie nam lokum gdzie prowadzić sama wraz z dziećmi i jedłodziwiz z czego utrymywała się cała rodzina. Po zabranie stółki było nam bardzo ciężko nie można było coś kupić, godzinami staliśmy w kolejkach za kawałkiem chleba, cukrem, masłem itp. Po kilku miesiącach rozpoczęli wywózkę. Wpadali nocą do mieszkania z bronią i zaczęli mówić mamy iść do wozu na podłodze a sami zaczęli robić rewizję w mieszkaniu. Gdy rewizję zakończyli zabrali wszystkie dokumenty których nie oddali. Po zabranie dokumentów karali nas, ubiorąc i zabraci rzeczy do podziwy. Wyprawdając z domu popychali nas karabinami nie pozwalając rozmawiać a kto płakał to jeszcze dostał kopciaka. Do pociągu odwieźli nas wozami konnymi. Ważny byli towary do przewozu bydła. W środku wagonów byli powbione psy. W jednym wagonie jedliśmy nas około 50 osób. W ~~tych~~ wagonie tym była zrobiona dziura w podłodze i tam każdy się załatwiał, było to coś niezamowitego jak ciotki były traktorami. Jedzenie było raz dziennie ryba i kawałek chleba dlatego raz dziennie jedno miało gotowanej wody na wodzie. Taki nas wieźli przez dwa miesiące do Nowosybirska a z tamąd stacją do Tajgii nieprzebież Parabel. Część ludności poszła do saraju budynku gdzie była robiona cegła a część do ziemianek. Ludność jaka tam mieszkała byli to przesiedleńcy za cara. Oni robili pobudowali dostali z robów a te ziemianki gdzie oni mieszkali nam pozwolili poprawić i zamieszkać. Dzięki tym ludziom którzy byli dla nas dobrzy bo oni torami przeszli. Wtedy mieliśmy prawo żeby dostać

15 kg chleba dla osoby pracującej 20 dla dziecka. Jak to
 wyobrazić można dostawać 30 kg chleba. Opat do ogrzewania
 ziemianek przywoziło się z domu. Najgorzej, mieliśmy ubrać
 do takich mundurów. Zwracaliśmy tylko na kupno chleba a po ziem-
 ianach żeby kupić to chodziło się po 30 km. Do woźdźcy i miera-
 liśmy za naszą odzież. Latem zbraliśmy pokójno drewno.
 cedrowe i to było nasze odżywianie. Nieważ dostaliśmy od tych ludzi
 którzy tam mieszkali trochę mleka chudego z tego można robić nam
 buwarke. Kupić dostawaliśmy w stajni. W tej miejscowości byli wyświeceni
 którzy bardzo bogaci i wykształceni. Jeden z nich był inżynierem che-
 mikiem który prowadził gospodarstwo w której ludność miejscowi i my polscy
 mieli pracę. Teren do produkcji był tam ogromny pasure za
 milion całości. Ja dostawałem się tam do pracy przy budowie garbarni
 a potem inżynier ten zatrudnił mnie u siebie. Moja praca polegała
 wyciąganie wody ze studni i wlewanie do koryta do beczki gdzie
 były słoty. Praca była ciężka, woda była zbowiader wyciągnąć wody
 ze studni o głębokości 10 metrów. Za dobrą pracę dostawałem prze-
 mierona do pomieszczenia gdzie dokonywaliśmy obróbki słót. Wyko-
 nywałem do 300% usowny za co dostawałem doobothowy chleb do
 1 kg. Zapłacić za wykonaną pracę można kupić 4 wiadra kartofli
 i 1 kg soli. Z tego zarobku korystala cała moja rodzina do tego
 czasu dopuki nie powołano mnie do wojska. W między czasie wzywano
 mnie do milicji celem wydania mnie w posiadanie ukraińskie 18 lat
 życia i że jestem obywatelką radziecką. Ja się na to nie zgodziłam, że jestem
 obywatelką radziecką a polską i nie podpisałam tego dokumentu. Z tego
 powodu mnie zatrzymali na milicji. Jak wyszłam do celi to było tam
 uos 20 osob którzy nie podpisali tego dokumentu. Tam się od nich do-
 wiedziałam, że już niedługo cały tydzień i co noc wywozić i emigracji
 do podpisania dokumentu. którą nie podpisała bito po twarzy i zpowrotem do celi

Rano i wieczor dostawałam kubek gorącej wody i kawałek razowego twardego chleba. Mnie to też trzymało przez 3 dni, potem mnie wygnieśli bez dokumentu na prośbę inżyniera garbarni Gasbarina ta towar produkcji dla wojska to mnie pomogło od niedruca wronnie. W międzyczasie został podpisana umowa pomiędzy Stalinem a Sikorskim, że zostaliśmy wolni, mogliśmy się poruszać po porożkach i bzdurimy mogli dostarczyć ^{Amerykańskie} pomoce w postaci żywności i odzieży. Ja z tego nie korzystałam bo zostałam powołana do wojska Rodina może zmienił miejsce zamieszkania. Kiedy byłam już na francji, dostałam list od rodziny, że przyjeżdżali z Łyberii do Wotocian Rodina do Polski wrucila w 1946r i osiedliła się w Legnicy. Po miesiącu pobycia w Legnicy rodzina przyjechała do mnie do Lublina bo chciała być na zachodzie.

Przepraszam bardzo, że co napisałam jest w drugim skądś, ponieważ moje zdrowie i przeżycia nie pozwala mi teraz wspominać.

Franciszka Bakul



BAK FRANCISZKA
zam. Babul

LWP

T. 2519/H&K

V Niekiszore dety informacynie
d.1

i

T. 2519/48K

ZSRR - LWP

821. BABUL Franciszka
z d. Bak

Źródła informacji:

Relacja własna.
Wspomnienia.

J.H./oo.

95/2





PAK Franciszka